

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 72.

25. Czerwca 1819.

Na gazetę Lwowską, która tak iak dotychczas wychodziła tylko w dniach, wyjąwszy Niedziele i Święta nrocyste, przyjmie się prenumerata po Dwa dziesięć i cztery Reńskich W. W. za czas od 1go Lipca do ostatniego Grudnia r. b. — PP. Prenumeratorowie zechcą przeto zamówić ją przed upłynieniem b. m., w Ekspedycyi C. K. naczelnego Urzędu pocztowego we Lwowie, albo u najbliższych Urzędów pocztowych na prowincyi.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Przyjaciel ludzkości, choćby niewymieniony zostać, złożył w Prezydium Rządu krajowego 2000 ZR. W. W., przeznaczając je na fundusz dla szpitala Siostr miłosierdzia w Maryiam polu tym sposobem, ażeby summa ta na prowizyję daną, albo na zakupienie publicznych papierów kredytowych obroconą została. Luboć szlachetny dawca przez zamilezenie nazwiska swojego zrząca się publicznego uznania pięknego swojego czynu, wszelako Rząd krajowy ma sobie za obowiązek przynajmniej czyn ten publicznie oznaczyć.

Z Wiednia d. 14. Czerwca. — „Według nadeszłych właśnie wiadomości z Rzymu, datowanych dnia 6go b. m., odjazd NN. Cesarstwa Ichmość Austriackich i Arcyksiężniczki Karoliny odłożony został na dzień 14sij Czerwca.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Dworska Madrycka umieściła doniesienia urzędowe z Meksyku, dochodzące do dnia 20. Listopada r. z. Według tych nie pannie tam jeszcze zupełna spokojność. Powstańcy ścigani byli wszędzie i nie śmieli dotrzymywać placu. Carvajal, ieden z ich Naczelników, nazywający się Jenerałem brygad dy schwytyany został z Officerami i rozstrzelany. Powstańcy usiłowali po kilkakroć lecz bezowienie opanować transport, złożony z 10,000 muntów i 2000 osłów, pędzonych z Meksyku do Veracruz. — Wiadomości z Karakas, datowane pod dniem 5. Marca (umieszczone w Dostrzegaczu Austriackim) donoszą.

że woysko Jenerała Morillo, luboć zwyciężkie we wszystkich bitwach, stoczonych w tegorocznej wyprawie, wszelako w pochodzie ku rzece Oronoko przez niedostatek żywności wstrzymane i do odwrotu przez rzekę Arauka zmuszone zostało. Główna siła zbroyona Boliwara zgromadzona była pod Angosturą, stolicą Rządu powstańców Weneceuelskich. — Przeciwnie donosi list z wyspy S. Tróycy, datowany d. 7. Kwietnia a umieszczony w gazecie Londyńskiej Morning-Chronicle, że Morillo podczas bezowienego uderzenia na San Fernando i przy zdobyciu ekopów pod Kumaną przez powstańców 2000 ludzi utracił. Anglię, którzy przybyli w Grudniu do powstańców, znajdowali się w tej bitwie, lecz bez pieniędzy nie chcieli iść daley. Brien zdał dowództwo nad eskadrą pewnemu Joly, sam zaś miał zostać na lądzie. Joly blokował więc Kumanę, a Pułkownik English ruszył przeciwko Karakas. Morillo chciał woysko swoje wzmoć Murzynami, wypłacił im 150,000 dolarów, lecz wszyscy mieli pociękać potem. — Ostatnie wiadomości z Buenos-Ayres nie donoszą ani słowa o rogtoszonem przez gazety Francuzkie poselstwie do Madrytu z propozycyami poddania się. — Gazety północno-Amerykańskie donoszą z wyspy S. Tomasza pod dniem 30. Marca, że Gubernator Panamay żądał iak najynstlniey posilków od Gubernatora Kartageny, ponieważ powstańcy Chilisy udawszy się za woyska posilkowe z Hispanii opanowali Kalao i Lime, i zagrażali Panamę. Lord Cochrane blokował w Syczeniu pod Talcahuano 6 okrętów, przybyłych na pomoc woysku Hiszpańskiemu w Limie. — List Don Manuela Palacio, Ministra spraw zagranicznych w Weneueli, pisany do De

potowanego, tegoż Państwa w Londynie, donosi z Angostury: „Kongress zaprowadzony; Boliwar jest Prezesem, a Obywatel Zea Wice-Prezesem: Prezydentem Izby Reprezentantów Rosejo, Ministrem spraw wewnętrznych Urbajena, Ministrem woyny Mendez, a Ministrem spraw zagranicznych Palacio. Rosprawią nad prawem o amnystyi i nad połączeniem Nowey Grenady z Wenecją. Deputowani z Casanare zaięli już miejsca.“ — Boliwar wydał pod dniami 2. Marca odezwę do żołnierzy i maytków Hiszpańskich, spodziewanych z Kadyksu, wzywając ich do przejścia na stronę powstańców i przyrzekając nayprzystajniejsze przyięcie, odkupienie broni i amunicyi, awanse i wyższy żołd dla Officerów, lub posiadłości w Kraju. — Mac-Gregor wyruszył z Jamaiki wydawszy odezwę do tamecznych kupców Angielskich, że przedsiębiorąc wypławę przeciwko Hiszpanom w zatoce Meksykańskiej, szanować będzie naysumniejszej własność Angielską.

Wielka Brytania.

Dnia 26go podał P. Monck wniosek względem miasta Parga, leżącego w Albanii, naprzeciw Korfu. Czynniki obszerne uwagi nad odstąpieniem rzeczzonego miasta Porcie Ottomańskiej, i usiłował dowieść, iż Anglija ma prawo nie pozwalać, aby ie Turcy zaięli, i powinna raczey pomagać mieszkańcom do pozyskania wolności i niepodległości; przyganiał, że Rossyja pochwałała usiłowania Porty, aby to miasto i inne na wyspach Jońskich zagarnąć pod Panowanie swoje, i odwoływał się w tey mierze do oświadczenia byłego Sekretarza Stanu, P. Canninga; żądał nareszcie, aby udzielono Izbie korespondencyą między Generałem Campbellem, a P. Jerzym Gordonem, tyczącą się pomienionego miasta. Popierał ten wniosek P. Maxwell, a opisawszy zdzierstwa Alego, Paszy Janiny i dobry sposób myślenia mieszkańców w Parga, rzekł: „Wypada mi podziękować zacnemu Lordowi Castlereagh za okazaną troskliwość w przywróceniu praw potomkom starożytnego i sławnego Narodu Greckiego; sądzę atoli, iż w układach, tyczących się miasta Parga, albo pobłądził, albo nie miał dosyć uwagi. Byłem sam w Parga; wiem z jaką nadzieją mieszkańcy tameczni spodziewają się opieki Angielskiej. Interes tak Rządu jako i Kraju naszego wyciąża, aby dobre mniemanie o sprawiedliwości naszej nie zmieniło się przez odstąpienie tego miasta dziłkiem i okrutnemu ciemnocy.

Lord Castlereagh oświadczył: „Pochwalam w ogólności dobry zamiar szanownych Członków w popieraniu tego wniosku. Oddaję mi sprawiedliwość, wyznając, iż są przekonani, że chciałem usilnie przywrócić przywileie i dostojność narodową mieszkańcom wysp Greckich. Ze zaś P. Monck domaga się tylko odzienia korespondencyi między dwoma Officerami w roku 1814, nie zaś pism względem późniejszych a jeszcze nieukończonych układów z Portą Ottomańską, uczynię więc zadosyć żądaniu jego. Z boleścią iednak wypada mi przydać uwagę, iż podczas układów roku 1814 sądzono, że stosownie do dawniejszych umów, Kraj nasz żadnego nie ma prawa opiekować się miastem Parga; wiedzą dobrze tameczni mieszkańcy o tem zdaniu, którego iednak za zasadę przyszłych układów brać nie można. Stosunki wysp i miast Greckich na stałym łądzie uważano tak w Paryżu, jako też późniew Wiedniu za rzecz ieszcze nie ułatwioną; należało się w tey mierze naradzić zgromadzonym Ministrom, i to, eoby było nayprzystojniejszym postanowić. Traktatem 1800 roku odstąpiono to miasto Porcie, i w Brytanii niepozostało nic więcej uczynić dla miasta Parga, jak dobrą mu radę udzielić, i uczynić przysługi zgodne z polityką. Nie można się spodziewać, aby w Brytanii z względu na nierostropne postęпки osób wojskowych obowiązana była do wzięcia tych odległych miast pod swoją opiekę; trzymaliśmy się bowiem takich zasad pociągnęłoby Rząd Angielski do wielkiej odpowiedzialności. Przekona się Izba, iż z naszej strony zrobiono dla miasta Parga to wszystko, co można było. Nie należy nam bardziew wdawać się w interessa tego miasta, równie jak rozciągać władzę naszą do innych posiadłości Tureckich. Jeżeliby udzielenie żądanych papierów dało powód do iakiego wniosku, w tym razie poczytam sobie za obowiązek przełożyć Izbie stosunki, zachodzące między nami i miastem Parga.“ P. Scarlett i James Mackintosh uymowali się za mieszkańcami w Parga, wystawiali w dobitnych wyrazach okrucieństwo Turków i tego byli zdania, że ile im dotąd wiadomo, nayhandiebniejszą popełniouoby zdradę, gdyby zezwolono na odstąpienie tyranowi miasta Parga, które dawniej do wyspy Korfu należało. P. Goulburn rzekł: „Zdało się, iż oba szanowni Członkowie Izby mylnie rzecz biorą. Nazývają zdradą odstąpienie miasta Parga, i razem wyznają, iż nie mają ieszcze dostatecznych dowodów, na których wyrok swój zasadzają. Jakże można tak lekkomyślnie mówić o tem, o sprawiedli-

wości czego lub niesprawiedliwości niema i jeszcze zupełnego przekonania? Gdy w tey mierze zaczną się obrady, iak bydz powinno, gdy podany będzie przyzwoity wniosek względem złożenia papierów, natenczas odpowiem należycie przeciwnikom Ministrów, którzy postępowanie ich w tey mierze naganiają. — Poinstanowała potem Izba, aby żadaną korespondencyą udzielono.

Don Antonio Jose de Irissari Reprezentant Rządu Niepodległych Chilijskich przybył do Londynu, i przywiózł traktat, zawarty między Rządami Chilijskim a Buenos-Ayreskim względem kroków mających przedsięwziąć się celem zdobycia Państwa Peruwianskiego. — Znany Maubreil dawał w Londynie ucztę dla Officerów, zaciągniomych do służby Amerykanów południowych przez Patkownika Macirone, byłego Adjutanta Murata; przy czem znajdował się także i lekarz, przeznaczony do wyspy S. Heleny.

Policya Londyńska, wezwana ze strony Poselstwa Francuzkiego, śledząc fałszywe banknoty, wysledziła niespodzianie fabrykę banknotów Rossyjskich, w której znalazła ich — za 1,400,000 rubli.

Hiszpania.

Okręt liniowy Santelmo i fregata Prueba, składające eskadrę z okrętem Alexander, przeznaczonym krążyć na morzu południowym, wyszły pod żagle d. 11. Maia. W chwili wyciągania kotwicy, zepsuła się korba okrętu Alexander, co go w porcie zatrzymało, atoli natychmiast ją miano naprawić, i nie wątpią, że okręt Alexander doścignie drugie okręty ieszczé tego samego wieczora. — Eskadra ta nie ma żadney osady wojskowej na okrętach. Wice-Król Limy żądał tylko okrętów, zapewniając, że ma dostarczającą liczbę wojska lądowego do utrzymania się i niedopuszczenia lądować wojsku Chilijskiemu. Korsarze okazali się znowu w miejscach lądowania przy porcie Kadyxenskim. Korsarz Konstytucya, pod banderą Buenos-Ayreską, zajął bryg Hiszpański Tiger, płynący z Guairu z towarami osadniczymi, rozłożywszy osadę tego okrętu na baty rybackie z Faro (w Portugalii), żąd wyprawili ich do Kadyxu. Wieści o zmianie w Ministerystwie skończyły się na niczem; już o tem nic wcale nie mówią. Wszyscy Ministrowie posiadają w równym stopniu zaufanie Króla, i każdy zatrzymał swoje miejsce. Minister marynarbi bawi ciągle ieszczé w Kadyxie, gdzie przypiesza

wielką wyprawę do Ameryki. — Od d. 6. Maia otworzone są znowu teatry i widowisko bitwy byków. — W tym roku, równie iak i w przeszłym, nie wyszło żadne rozporządzenie jeneralne ze strony S. Inkwizycyi, względem zabazanych książek. Co bywało działo się każdego roku podczas wielkiego postu.

Włochy.

Pisma publiczne donoszą z Rzymu pod d. 20. Maia co następuje. „Malarz Angielski Sir Thomas Lawrence, przybył tu d. 11. b. m. i stanął w Gran Bretagna; w kilka dni atoli zaproszono go do pomieszkania pałacu Papięzkiego Monte Cavallo, doład się wprowadził, i gdzie utzzymywanym będzie kosztem Jego Świątobliwości. Wiadomo, że Xiążę Rejent wystął go z Anglii, aby odmówił dla niego portrety Papięza i Kardynała Sekretarza Stanu. Z prawdziwym nkontentowaniem widzieć można było, z iakiem wyszczególnieniem przyymowali tego artystę, nietylko Rząd ale i najcelniejsi tuteysi artyści. Wreszcie talent jego w malowaniu portretów, nie można dosyć ocenić w naszych czasach. Natura i wyraz, które umi nadawać twarzom, równie iak i nawodzenie kolorow, jest osobliwsze. — Mowią że Xiężna Walii przeniesie swoją siedzibę z Persaro do Rzymu, i zajmie pałac Corsini, w którym Królowa Szwedzka Krystyna przepędzała ostatnie dni życia. Wieś iey nad jeziorom Comer kupił Xiążę Torlonia. Obok gwardyi miejskiej (Guardia civica) tworzą teraz także iadę municypalną. Pierwszy oddział wystąpił na Święto Bożego Ciąta.

Niemiecka gazeta powszechna umieściła następny list z Neapolu datowany d. 16. Maia: „Co tylko rozsiano niepokoiach w Sycylii jest bezzasadnem, albo też przesadzonem, jeżeli nieznaczące opierania się prawom nowym w Syrakuzie, lub reklamacyje niektórych Xięży przeciwko Konkordatowi, niepokoiami nazwać nie zechcemy. Odłożenie podróży Króla do Sycylii, równie iak i wyprawienie tamże wojska posiłkowego pod Jenerałem Carascosa nie mają żadnego związku z owemi wypadkami. Podobnież prawdą nie jest, że P. J. Rothschild, który odprawił do nas podróż dla rozrywki, i już powracać zamysła, weyść miał z Rządem naszym w układy finansowe. — Pełnomocnictwa Xiążęcia Kalabryi iako Wice-Króla Sycylijskiego są teraz rozciągleysze, a summa przeznaczona do utrzymynia Jego Dworu, podwyższona miesiąc

nie na 12,000 dukatów. Żaden może Kray w Europie niezytał od lat 10 w zarządzie swoim tyle, ile Królestwo Neapolitańskie; gdzieby zaś ieszcze dostrzegano braki, tam ręczo przystępuje Rząd do zastąpienia onych. Nowa ustawa cywilna jest nowym tego dowodem.

Francya.

Dziennik rospaw (*Journal des débats*) z d. 1go b. m. umieścił co następuje: „Wszyscy zatrudniający się sprawami publicznymi, pytaią się z podziwieniem, czem jest owa niewiele znana rzeczywistość, ów straszliwy argument, którego wyjawieniem groził P. Bignon w Izbie Deputowanych, jeżeliby wygnano nie zostali, powołanymi do Ojczyzny. P. Bignon wyraził się następującemi słowy: „Niezawisłe od wszystkich uwag, które mam zaszczyt WWPanóm przelożyć, jest jeden osobliwy argument, sprzyjający wygnanióm, a wspierający się na rzeczywistości, o której mało wie osób; argument, o którym mówić przeszkodził mi jedynie nieszczęśny wypadek, któremu towarzyszyła fatalna okoliczność, argument straszny, którego lekkałem się wyrzeknąć z tej mównicy, i o którym zdawało się mi zamilczeć musiałem w sprawie Rządu; Przerwywam; wypuszczona z łuku strzała, już więcej nie wraca; rzekam się teraz używania tak niebezpiecznej broni, i dopiero natenczas iey użyję, gdy to przez zaciętość Ministrów stanie się dla mnie nieodzownym obowiązkiem. Wierzę chętnie, iż Ministerjum pozna się na tem milczeniu, które zachowuję w tej chwili, i poczytam się za szczęśliwego, gdy milczenie moje wywdzie na korzyść niešťęśliwym ziomków naszym.“ — Sądziemy, że dostojność Rządu nie zostawi Ministróm wolnego wyboru co do kroku, który uczynić ma P. Bignon. Deputowany ten musi konieczniewytlomaczyć dokładnie i otwarcie myśl swoich wyrazów. Nie może istnieć w Rządzie reprezentacyjnym i konstytucyjnym żadna takowa rzeczywistość, do zamilczenia której tenże Rząd mógłby mieć przyczynę, równie jak niepodobnem jest dla Rządu, aby pozwolił grozić sobie w ten sposób, bez odwołania się do owej zbawiennej iawności, tej duszy każdej wolney konstytucyi, owej prawdziwey obrończyni każdej Władzy odpowiedzialney.“

Według listów z Bordeaux, pisanych pod d. 28. Maia zwiadał ten okręt Francuzki Maryia Teressa, który w Nowym Yorku zabrat był z sobą całą rodzinę ludyjską

Oneidas, z pobliskości Niagary dla sprowadzenia iey do Francyi. Głową tej rodziny jest starzec 85letny, zostający ieszcze przy zupełnych siłach; ma dwóch synów, jeden liczy lat 30 drugi 35, i trzy piękne i ieszcze młode córki. Wszyscy mają cerę twarzy miedzianą, wyższy jedną córkę, która zaślubiona Francuzowi, i jest koloru białego. Głowa tej rodziny była niegdys Sachemem t. i. Królem, czyli raczej naczelnym Wodzem pokolenia dzikich; posiada talenta w sztuce wojenney które okazać miał sposobność przy mnogich potyczkach, zachodzących zbyt często między różnymi pokoleniami. Mówi dosyć źle po Angielsku, i opuścił krainę Oneidos (w Nowym Yorku) dla wyczerzenia synów zwyczajów Europejskich. Ubiór kobiet jest bardzo przystoyny; mężczyzna zaś prosty i prawdziwie małowny. Głowa rodziny zowie się Cornelius Salintra. Cała rodzina wraz z nią są Chrześcijanie. Nawróceni do Chrześcijaństwa noszą krzyż na pamiątkę krzyżów darowanych im od Missyjonarzów, wczasie ich nawracania; dla tego też cała ta rodzina nosi na sobie krzyże.

Gazeta Paryzka le Constitutionnel, umieściła między innymi dowodami użytych zabiegów Missyjonarskich list Jenerata de Bigarre, pisany z Belle-Isle-en-mer, nadmienieniający o wyładowaniu dwunastu czyli piętnastu dobrze wypasionych Missyjonarzy w porcie Sanson. „Jest to, pisze ów Jenerat, mieszanina wychowanców Jeznickich, i braci nieoświeceni (*freres ignorantins*) przywłaszczających sobie samowolnie tytuł Ojców wiary. Ziawienie się ich w którym miejscu, jest godłem nadzwyczajney kontrybucyi w zbożu, psactwie, masle i pieniądzaach, którą wkladaią na włóścianów Burmistrze. Kontrybucya ta dotyka nietylko świeckich ale nawet i duchownych, albowiem Missyjonarze ci naruszają prawa Plebanów na różne sposoby, iakoż już wielu Plebanów protestowało się przeciwko ich postannictwu; wszelako zmuszeni zostali uznać ich. Podczas gdy głos publiczny obrusza się na zgorzenie, które dają, podczas gdy dziennik Paryzki Minerwa upewnia, że Minister spraw wewnętrznych myśli szczerze o środkach, położenia tamy tej Krucyjacie, Dziennik rospaw umieszcza ciągle listy, wystawiające ich zastęgi i przyrzeka, umieszczać z ukontentowaniem podobne o nich panegiryki.